

Jarosław Kazberuk spotkał się z prezydentem Białegostoku

Po wielkim sukcesie, jakim było ukończenie po raz kolejny arcytrudnego rajdu samochodowego Dakar, najlepszy kierowca i pilot rajdowy w Podlaskiem Jarosław Kazberuk przyjął gratulacje od Tadeusza Truskolaskiego, prezydenta Białegostoku.

Tegoroczny Dakar był już siódmym w karierze białostoczanina. Tym razem w duecie z Robinem Szustkowskim pojechali w konkurencji ciężarówek. Przez cały rajd załoga zmagala się z grypą Szustowskiego. Ostatecznie w końcowej klasyfikacji zajęli 19 miejsce.

- Chciałbym serdecznie pogratulować kolejnego już udanego występu. Podziękować, że tak wspaniale reprezentuje Białystok i całe Podlaskie - przywitał prezydent Truskolaski sportowca.

Dotychczas białostoczanin siedem razy ukończył ten rajd: w 2002, 2003, 2007, 2010, 2012, 2013 i 2015 r.

- To zaszczyt reprezentować to miasto i ten region. Nigdy o tym nie zapominam - zapewniał Jarosław Kazberuk.

Na porajdowe wspominki czasu jednak za wiele mieć nie będzie. Jak przyznał na spotkaniu u prezydenta już wkrótce rozpoczynają się zawody Pucharu Świata.

Kazberuk wystartuje w klasie T2 samochodów fabrycznych (Ford Raptor, pickup).

Pierwszy start już pod koniec lutego - Rajd Zimowy w Rosji, a w ogóle do pokonania 10 tys. km na bardzo ciężkim terenie.

